

Sygn. akt I UK 316/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania K. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się K.L. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 4 maja 2017 r., sygn. akt IV U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 18 maja 2016 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. decyzją z 18 maja 2016 r. odmówił wnioskodawcy K. L. przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy wyjaśnił, że wobec tego, iż lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 8 kwietnia 2016 r. uznał wnioskodawcę za trwale i całkowicie niezdolnego do pracy oraz niezdolnego do samodzielnej egzystencji do 31 grudnia 2016 r., z datą powstania niezdolności 30 maja 2014 r., a łączny udowodniony okres składkowy i nieskładkowy wnioskodawcy wynosi 19 lat 7 miesięcy i 8 dni, wnioskodawca nie

spełnił wymogu legitymowania się 5 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym w okresie od 30 maja 2004 r. do 29 maja 2014 r. (tj. w 10-leciu poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy) oraz w okresie od 10 marca 2006 r. do 9 marca 2016 r. (tj. w 10-leciu poprzedzającym złożenie wniosku o rentę), jako że wykazał 1 rok 1 miesiąc i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 4 maja 2017 r., sygn. akt IV U (...) oddalił odwołanie wnioskodawcy K. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z 18 maja 2016 r.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że okres 1997 – 2005 nie może zostać zaliczony do stażu ubezpieczeniowego z uwagi na brak udowodnionej okoliczności opłacania w tym okresie składek, mimo że ciężar wykazania tego faktu obciążał organ rentowy - brak dowodu na tę właśnie okoliczność nie mógł działać na niekorzyść ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona.

Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd pierwszej instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe i wystarczające dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne. Również dokonana ocena prawna nie nasuwała zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania.

Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd Okręgowy mając na uwadze, że lekarz orzecznik ZUS stwierdził, iż niezdolność do pracy u wnioskodawcy powstała 30 maja 2014 r. i odnosząc tę datę do zgromadzonego na datę orzekania materiału dowodowego wskazującego, iż ostatni okres podlegania ubezpieczeniu przez wnioskodawcę przypadał od 15 czerwca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. (zatrudnienie w „D.” sp. z o.o. w L.), trafnie uznał, że przesłanka z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno - rentowej nie została spełniona. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w przypadku, gdy ostatni okres ubezpieczenia ustał 31 sierpnia 2010 r., a niezdolność do pracy powstała 30 maja 2014 r., to niezdolność do pracy nie powstała najpóźniej w ciągu 18 miesięcy od ustania okresu ubezpieczenia. Natomiast już po wniesieniu apelacji wnioskodawca podnosił, że dysponuje jednak dokumentacją wskazującą na to, iż jego ostatni okres podlegania ubezpieczeniu

przypadał znacznie później niż w przedziale od 15 czerwca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. i wiązał się z prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą F.H.U. „A.”. Na rozprawie 6 marca 2019 r. wnioskodawca przedłożył dokumentację, z której wynikało, że okres, za który w stosunku do wnioskodawcy organ rentowy egzekwuje nie opłacone składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, to okres od grudnia 2012 r. do maja 2014 r. Z przedłożonych dokumentów wynika, że składki za ten okres są w trakcie ściągania.

Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że znaczenie przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów polega na tym, iż jeżeli wnioskodawca istotnie - jak obecnie twierdzi - uiścił już wszystkie składki za wskazany wyżej okres, to w takiej sytuacji spełnia jednak przesłankę z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno - rentowej. Skoro bowiem niezdolność do pracy powstała u niego 30 maja 2014 r., a ostatni okres ubezpieczenia ustał z końcem maja 2014 r., to niewątpliwie czyni to zadość wymogom z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno - rentowej.

Sąd drugiej instancji podniósł także, że ostatnią przesłanką, której spełnienie było konieczne do nabycia prawa do świadczenia rentowego, było zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno - rentowej legitymowanie się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Sąd odwoławczy zauważył, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, organ rentowy uwzględniając dodatkowo okres zatrudnienia wnioskodawcy w A. od 16 sierpnia 2006 r. do 31 grudnia 2006 r., wyliczył ostatecznie, że w 10-leciu poprzedzającym datę złożenia wniosku o rentę datę powstania niezdolności do pracy wnioskodawca wykazał okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 1 rok 9 miesięcy i 18 dni. Nawet gdyby do tego okresu doliczyć wspomniany wyżej okres od grudnia 2012 r. do maja 2014 r. (tj. 1 rok i 6 miesięcy), nie dawałoby to łącznie 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Wnioskodawca nie spełnia również ujętych w art. 58 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej wymogów. Został wprawdzie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 8 kwietnia 2016 r. uznany za całkowicie niezdolnego do pracy oraz niezdolnego do samodzielnej egzystencji, jednak niewątpliwie nie wykazał co najmniej 30 lat okresów składkowych. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego organ rentowy doliczył wnioskodawcy dodatkowe okresy składkowe: po pierwsze wspomniany wyżej okres zatrudnienia w A. od 16 sierpnia 2006 r. do 31 grudnia

2006 r. i po drugie okres służby wojskowej od 15 września 1974 r. do 21 czerwca 1977 r. Spowodowało to, że wnioskodawca legitymuje się stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 22 lata 7 miesięcy i 25 dni okresów składkowych oraz 7 miesięcy i 14 dni okresów nieskładkowych. Niewątpliwie doliczenie do 22 lat 7 miesięcy i 25 dni okresów składkowych dodatkowego okresu składkowego od grudnia 2012 r. do maja 2014 r. (1 rok i 6 miesięcy) nie daje łącznie 30 lat. Zdaniem wnioskodawcy legitymuje się on jednak takim 30-letnim okresem składkowym, ponieważ jego zdaniem konieczne jest uwzględnienie okresu składkowego przypadającego od 1997 r. do 2005 r. - ten okres miałby być okresem opłacania składek z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej w formie spółki cywilnej.

Sąd Okręgowy trafnie jednak uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia takiego żądania wnioskodawcy. Sąd drugiej instancji wskazał, że ponieważ to wspólnik spółki cywilnej jest podmiotem podlegającym ubezpieczeniom społecznym w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, oznacza to w praktyce, że osoba fizyczna rozpoczynająca prowadzenie działalności jako wspólnik w spółce cywilnej musiała być zgłoszona do ubezpieczenia społecznego imiennie (formularz ZUS ZUA), następnie składać stosowne deklaracje i opłacać składki (spółka cywilna jako taka nie mogła opłacać składek za wspólnika). Złożenie druku ZUS ZUS/ZUS ZZA powinno nastąpić w terminie 7 dni od dnia powstania obowiązku ubezpieczeń, tj. od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności. W przedmiotowej sprawie organ rentowy stwierdził, że nie zostały wpłacone składki za wnioskodawcę za okres 1997 - 2005 i nie nastąpiło zgłoszenie wnioskodawcy do ubezpieczenia społecznego. Sąd pierwszej instancji po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do wniosku, który Sąd Apelacyjny w pełni podziela, że brak jest dowodów na uiszczenie przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie społeczne za lata 1997 - 2005.

Niezasadne było przy tym stanowisko apelującego, że chociaż brak jest dowodu na odprowadzenie składek do ZUS za lata 1997-2005, kiedy to wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą jako wspólnik spółki cywilnej, to brak takiego dowodu nie może powodować dla wnioskodawcy niekorzystnych konsekwencji. W orzecznictwie podkreśla się, że do wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo i

wysokość tego świadczenia, co oznacza, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 297/00, OSNP 2002 nr 23 poz. 577). Tym samym osoba ubiegająca się o świadczenie rentowe winna wykazać, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku, nie tylko istnienie niezdolności do pracy (co ma miejsce najczęściej), ale także np. legitymowanie się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Apelujący nie sprostął wymogowi wykazania stosownego w jego przypadku okresu składkowego i nieskładkowego i nie może on zasadnie twierdzić, że to „na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania, że za okres 1997-2005 zostały odprowadzone składki ubezpieczeniowe”.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem zupełnie chybiony jest pogląd przyjęty przez Sąd odwoławczy, wedle którego wnioskodawca był zobligowany do wykazania, że w okresie 1997 - 2005 opłacał składki na ubezpieczenie społeczne, więc tym samym podlegał wówczas ubezpieczeniu. W sytuacji gdy organ rentowy nie jest w stanie tej okoliczności zweryfikować, ze względu na brak zapisów w systemie, nie może to samo przez się powodować niekorzystnych skutków dla odwołującego się. Przecież wykazanie tej okoliczności, po tylu latach, nie jest możliwe; wnioskodawca nie dysponuje - i trudno, aby dysponował - dowodami na okoliczność, że te składki w spornym okresie odprowadzał. W tej sytuacji, w ocenie odwołującego się, został ów ciężar wykazania tego, że składki zostały opłacone lub nie, przerzucony na barki strony pozwanej - stosownie do alokacji ciężaru dowodowego z art. 6 k.c., który tutaj będzie miał, posłankowo, zastosowanie.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepublikowane; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepublikowane). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego

oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie przedstawiła żadnego wyводу prawnego, który uzasadniałby pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, w szczególności, aby w niniejszej sprawie miała miejsce kwalifikowana postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, która mogłaby zostać uznana za oczywistą, a przy tym doprowadziłaby do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia. Całe uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera się na polemice ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji dotyczącym ciężaru udowodnienia faktu zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne w spornym okresie. Skarżący na uzasadnienie swojego stanowiska nie przytoczył jednak żadnych argumentów prawnych, a jedynie wskazał na trudności dowodowe po jego stronie. Należy zatem zauważyć, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, wyrażono zapatrywanie, że do wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo i wysokość tego świadczenia, co oznacza, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 297/00, OSNP 2002 nr 23 poz. 577).

Przyjęcie stanowiska skarżącego, że w sporze toczącym się z odwołania ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do renty, to na organie rentowym ma ciążyć ciężar udowodnienia faktu zapłacenia przez ubezpieczonego składek jest niemożliwe. Po pierwsze, to odwołujący się wywodzi z tego faktu skutki prawne w postaci powstania prawa do renty, a zatem w świetle treści art. 6 k.c., to on powinien udowodnić ten fakt. Po drugie, organ rentowy przedstawił w niniejszej sprawie dowody na brak opłacenia składek w spornym okresie, a zatem to skarżący powinien przedstawić dowód przeciwny, świadczący o tym, że dowody wskazane przez ZUS są wadliwe. Po trzecie, w końcu, przyjęcie stanowiska skarżącego doprowadziłoby do sytuacji absurdu, w której to samo twierdzenie ubezpieczonego, że opłacił on składki na ubezpieczenia społeczne, bez

jakiegokolwiek dowodu na okoliczność spełnienia przesłanek nabycia prawa do świadczenia, miałyby uzasadniać przyznanie świadczenia, jeżeli tylko organ rentowy nie udowodni, że twierdzenia ubezpieczonego są nieprawdziwe.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.